

KS. JÓZEF KRUKOWSKI
Lublin

POTRZEBA USTANOWIENIA PRAŁATURY PERSONALNEJ DLA POLONII

1. W poniższym artykule chcę przedstawić opinię w sprawie utworzenia w strukturze Kościoła powszechnego nowej jednostki organizacyjnej w postaci „prałatury personalnej dla Polonii”. Na wstępie zaznaczam, że jest to tylko postulat. Prałatura ta jest tylko w sferze możliwości. Pragnę więc wszystkich zainteresowanych troską o dobro duchowe Polonii zachęcić do dyskusji nad tym postulatem i ewentualnej współpracy nad jego realizacją. Nie ulega bowiem wątpliwości, że postulat utworzenia takiej prałatury musi być oparty na analizie norm obowiązującego prawa kościelnego i rozpoznaniu potrzeb duszpasterstwa polonijnego. Motywem zaś powinna być troska o zabezpieczenie optymalnych możliwości realizacji tych potrzeb przez utworzenie odpowiedniej struktury organizacyjnej.

Sądzę, że analiza ta powinna być przeprowadzona w podwójnym wymiarze: retrospektywnym i perspektywnym. Spoglądając retrospektywnie, trzeba docenić liczne inicjatywy i struktury organizacyjne, jakie powstały w przeszłości dla zaradzenia potrzebom duchowym emigrantów polskich i ich potomków, którzy kultywują więź między wiarą katolicką i kulturą polską. Niewątpliwie doniosłą rolę spełniły takie jednostki organizacyjne, jak: parafie personalne zakładane we wszystkich krajach, w których znaleźli się emigranci polscy; seminarium duchowne w Orchard Lake, Mich. i seminarium polskie w Paryżu, założone dla przygotowania kapłanów do pracy w polskich parafiach personalnych; rektoraty polskich misji katolickich, Towarzystwo Chrystusowe itp. Szczególne znaczenie w procesie koordynacji tych jednostek miało podjęcie się przez Prymasa Polski funkcji opiekuna duchowego Polonii i ustanowienie specjalnego Delegata Prymasa Polski w randze biskupa, mającego stałą siedzibę w Rzymie. Trzeba jednak odważnie przyznać, iż duszpasterstwo polonijne ostatnio przeżywa kryzys. Niepokojące zwłaszcza jest zjawisko likwidacji setek

polskich parafii personalnych przez ordynariuszy miejscowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Delegat Prymasa Polski zaś ma ograniczone możliwości działania z powodu braku odpowiednich kompetencji jurysdykcyjnych. Powstają nowe inicjatywy organizacyjne ze strony kapłanów polonijnych, np. „Apostolat Polski” w Stanach Zjednoczonych Ameryki, przekształcony następnie w Radę Duszpasterską do spraw Polskiej Grupy Etnicznej przy Komisji Konferencji Biskupów Amerykańskich.

Spoglądając perspektywicznie na potrzeby duchowe Polonii, sędzę, że od strony prawnej istnieje możliwość utworzenia nowej jednostki organizacyjnej o charakterze uniwersalnym, która by swoim zasięgiem objęła całokształt działalności duszpasterskiej w strukturze hierarchicznej Kościoła powszechnego. Taką właśnie jednostką byłaby prałatura personalna.

2. Podstawy do postawienia powyższego postulatu znajdują się w kan. 294-297 Kodeksu Prawa Kanonicznego, promulgowanego przez papieża Jana Pawła II w 1983 r. W kanonach tych określony jest ogólny model prałatury personalnej. Natomiast konkretne prałatury personalne mogą być tworzone przez Stolicę Apostolską, każda oddzielnie.

Idea ustanowienia prałatur personalnych wysunięta została na Soborze Watykańskim II w dyskusji nad potrzebą zaradzenia takim problemom, jak: nierównomierne rozmieszczenie kapłanów w różnych regionach Kościoła, kryzys powołań kapłańskich, potrzeba podjęcia działalności misyjnej lub apostołskiej względem określonych grup społecznych. Postulaty te znalazły aprobatę w uchwałach Soboru Watykańskiego II (*Presbyterorum Ordinis*, nr 10) i w aktach wykonawczych do uchwał soborowych (*Motu proprio Ecclesiae Sanctae*, nr 4; list apostolski papieża Pawła VI *Pastorale migratorum cura*, nr 16). Papież Paweł VI wskazał możliwość zakładania prałatur personalnych dla duszpasterstwa wśród migrantów różnych narodowości. Sędzę, że w kontekście odnowy posoborowej można wysunąć inicjatywę założenia prałatury personalnej dla polskiej grupy etnicznej, czyli wielomilionowej grupy Polaków i ich potomków kultywujących więź między wiarą i kulturą polską, mimo że żyją poza krajem ojczystym.

W dalszej wypowiedzi pragnę zwrócić uwagę na cele, dla których można założyć prałaturę personalną, strukturę wewnętrzną takiej prałatury oraz relacje między prałaturą personalną a diecezją, na której terenie prałatura może realizować swoje cele.

3. W kan. 294 wskazane zostały dwa cele, dla których osiągnięcia mogą być zakładane prałatury personalne, a mianowicie:

- 1) zabezpieczenie odpowiedniego rozmieszczenia kapłanów,
- 2) realizacja szczególnych dzieł duszpasterskich lub misyjnych w różnych regionach lub względem różnych grup społecznych.

Sądzę, że postulowana prałatura personalna dla Polonii powinna służyć obu tym celom. Adresatami działalności tej prałatury powinni być emigranci polscy i ich potomkowie, zachowujący więź z kulturą polską, żyjący poza krajem ojczystym. Szczególnym zaś celem prałatury byłaby koordynacja działalności duszpasterskiej wśród Polonii przez prowadzenie parafii personalnych lub wikariatów personalnych przy parafiach terytorialnych. Celem tej prałatury – oczywiście – byłaby troska o właściwe rozmieszczenie kapłanów zdalnych do pracy duszpasterskiej wśród Polonii. Wydaje się, że powstanie takiej prałatury mogłoby w pewnej mierze zaradzić zjawiskom kryzysowym, jakie przeżywają polskie parafie personalne w Stanach Zjednoczonych. Zdarza się tam, że do pracy w polskich parafiach personalnych posyłani są kapłani niepolskiego pochodzenia, np. Hindusi, którzy zupełnie nie znają kultury polskiej. Natomiast kapłani polskiego pochodzenia posyłani są do pracy w parafiach terytorialnych, w których nie ma wiernych polskiego pochodzenia. W pewnej mierze konsekwencją takiej polityki personalnej jest obumieranie i likwidacja polskich parafii personalnych.

4. Prałatura personalna jest jednostką organizacyjną w strukturze hierarchicznej Kościoła powszechnego, mającą swego przełożonego wyposażonego w odpowiednie kompetencje i swoich członków. Wewnętrzną strukturę każdej prałatury określają bliżej statuty nadane jej przez Stolicę Apostolską (kan. 295 §1).

4. 1. Na czele każdej prałatury stoi p r a ł a t jako jej ordynariusz własny (kan. 295 §1). Prałat ten jest wyposażony w następujące kompetencje:

a) prawo do erygowania własnego seminarium duchownego,

b) prawo inkardynowania duchownych do prałatury i promowania alumnów do święceń z tytułu służby prałaturze (kan. 295 §1). Sądzę, że utworzenie prałatury personalnej dla Polonii zaradziłoby w dużej mierze trudnościom, jakie napotyka Seminarium Polskie w Orchard Lake, Mich. Alumni tego seminarium na własną rękę poszukują biskupa diecezjalnego, który by ich zechciał inkardynować do swej diecezji. Zdarza się, że alumni ci są inkardynowani do tych diecezji, na których terenie nie ma polskich parafii personalnych. Natomiast biskupi tych diecezji, na których terenie są liczne polskie parafie personalne, nie wykazują takiej chęci;

c) obowiązek troski o formację duchową duchownych, którzy zostali inkardynowani do prałatury, oraz o zabezpieczenie im należytego utrzymania (kan. 295 §2). Formacja ta winna obejmować całokształt wychowania i wykształcenia, które zapewni im zdarność do realizacji celów prałatury, utrzymanie

zaś winno być zabezpieczone bądź z funduszy własnych prałatury, bądź z funduszy tej diecezji, na której terenie wykonują swoje zadania duszpasterskie na podstawie porozumienia między prałatem prałatury personalnej i biskupem diecezjalnym;

d) prawo do zawierania umów z biskupami diecezjalnymi w sprawach dotyczących realizacji celów prałatury na ich terytorium. Nie ulega wątpliwości, iż umowy te, jakie by zawierał prałat prałatury personalnej dla Polonii z biskupami diecezji, na których terenie prałatura realizowałaby swoje cele, winny dotyczyć warunków współpracy, a w szczególności warunków powstawania lub przekształcania polskich parafii personalnych (kan. 516) bądź wikariatów personalnych dla duszpasterstwa polonijnego w parafiach terytorialnych (kan. 545 §2);

e) prawo do zawierania umów w imieniu prałatury z wiernymi świeckimi w sprawie ich uczestnictwa w realizacji celów prałatury (kan. 296).

W wykonywaniu swoich zadań prałat prałatury personalnej powinien być wspierany przez organy pomocnicze, jak wikariusz generalny, rada duszpasterska prałatury, rada do spraw ekonomicznych prałatury itp. Zakres kompetencji tych organów może być bliżej określony w statucie prałatury personalnej lub w regulaminie. Sądzę, że prałat prałatury personalnej dla Polonii, o ile taka powstanie, winien mieć wikariuszy generalnych w każdym kraju, w którym istnieje większa grupa polonijna.

4. 2. Biorąc pod uwagę postanowienia zawarte w kan. 294 i 296 KPK, należy wyróżnić dwa modele prałatury personalnej, w zależności od tego, jaki jest jej skład personalny, a mianowicie:

a) prałatura personalna, której członkami mogą być duchowni i świeccy (kan. 296);

b) prałatura personalna, której członkami mogą być tylko duchowni (kan. 294).

Przynależność duchownych i świeckich opiera się bowiem na odmiennych podstawach prawnych. Wobec tego powstaje kwestia, który z tych dwu modeli znajdzie zastosowanie w przyszłej prałaturze personalnej dla Polonii. Moim skromnym zdaniem należałoby postulować model pierwszy. Jeśli idzie o duchownych, to nie ulega wątpliwości, że członkami prałatury personalnej mogą być tylko duchowni świeccy (kan. 294). Zakonnicy nie mogą być więc członkami prałatury personalnej, chyba że za dyspensą Stolicy Apostolskiej.

Wśród duchownych, którzy podejmują działalność w realizacji celów prałatury, należy wyróżnić dwie grupy:

a) duchowni, którzy są inkardynowani do prałatury;

b) duchowni, którzy są inkardynowani do diecezji, lecz za zgodą swego biskupa diecezjalnego i prałata prałatury personalnej podejmują się pracy dla realizacji zadań prałatury. Kapłani należący do tej grupy mogą być tylko przyłączeni (*adiuncti*) dla realizacji celów prałatury.

Wierni świeccy mogą być przyjęci do prałatury na podstawie umowy dotyczącej ich udziału w realizacji celów prałatury. Sposób współpracy świeckich w realizacji celów prałatury oraz ich szczególne prawa i obowiązki należy określić w statucie prałatury (kan. 296).

5. Prałatury personalne mogą realizować swoje cele tylko we współpracy z biskupami kościołów partykularnych. Zasady tej współpracy powinny być uzgodnione. Fundamentalne znaczenie w tej materii mają dwie zasady określone w kan. 297:

a) Relacje między prałaturą personalną i ordynariuszami miejscowymi mają być określone w statucie każdej prałatury. Stolica Apostolska nadaje statuty prałaturze po uprzednim wysłuchaniu opinii konferencji biskupów, które są zainteresowane jej działalnością (kan. 294). W wypadku tworzenia prałatury personalnej dla Polonii muszą być wysłuchane konferencje biskupów tych krajów, na których terenie miałyby rozwijać swoją działalność, a więc nie tylko Konferencja Biskupów Polskich;

b) Prałatura personalna może rozwijać swoją działalność na terytorium tych kościołów partykularnych, których biskupi uprzednio wyrazili swoją zgodę (kan. 297).

Ten wymóg zasięgnięcia opinii Konferencji Biskupów oraz zgody ze strony biskupa diecezjalnego, na którego terenie prałatura wykonuje lub zamierza wykonywać swoją działalność, nie powinien budzić niepokoju i obawy. Jest to bowiem przejaw poszanowania autonomii, jaka przysługuje biskupom diecezjalnym w ich kościołach partykularnych. Ale jednocześnie stwarza prałatowi prałatury personalnej pozycję partnera wobec biskupa diecezjalnego w realizacji wspólnego dobra wiernych, będących adresatami działalności prałatury. Co więcej, jest to gwarancja przyjaznej i pokojowej współpracy. Wszak *clara pacta faciunt amicos*.

W tej współpracy między prałaturą personalną i biskupami diecezjalnymi muszą być respektowane następujące wymogi:

a) wierni należący do polskiej grupy etnicznej, którzy są adresatami działalności prałatury, pozostają pod władzą swoich ordynariuszy miejscowych;

b) duchowni, którzy należą do prałatury personalnej, w wykonywaniu swoich zadań duszpasterskich, wynikających z urzędów powierzonych im przez biskupa diecezjalnego, pozostają pod władzą swoich ordynariuszy miejscowych;

c) duchowni, którzy należą do prałatury personalnej, w wykonywaniu swoich zadań duszpasterskich, wynikających z urzędów powierzonych im przez biskupa diecezjalnego, pozostają pod jego jurysdykcją w granicach określonych w porozumieniu zawartym między biskupem i prałatem prałatury personalnej oraz z zachowaniem norm prawa powszechnego i partykularnego;

d) świeccy członkowie prałatury personalnej pozostają pod władzą swoich ordynariuszy miejscowych we wszystkich sprawach, z wyjątkiem zobowiązań wynikających z umowy zawartej z prałatem prałatury personalnej. W sprawach objętych umową podlegają wyłącznie prałatowi.

6. Przedstawiona wyżej koncepcja prałatury personalnej może być zrealizowana. Istnieją jednak pewne konieczne warunki, jakimi są dialog i współdziałanie ze strony wszystkich stron zainteresowanych optymalnym zabezpieczeniem posługi duszpasterskiej dla Polonii. Dialog jest konieczny dla zrozumienia i uzyskania zgody. Współdziałanie zaś jest niezbędne w realizacji tego porozumienia. Współdziałanie to winno być należycie skoordynowane.

Przede wszystkim potrzebna jest inicjatywa ze strony ludzi odpowiedzialnych za duszpasterstwo wśród Polonii – zarówno kapłanów, jako potencjalnych członków tej prałatury, jak i przełożonych. Niezbędne jest poparcie tej inicjatywy przez zainteresowane konferencje biskupów. Nie przypuszczam, aby ta inicjatywa mająca na celu realizację uchwał Soboru Watykańskiego II nie spotkała się z poparciem ze strony biskupów. Konieczne jest – oczywiście – uznanie potrzeby utworzenia tej prałatury przez Stolicę Apostolską. Organem kompetentnym do przeprowadzenia postępowania i przygotowania decyzji w tego rodzaju sprawach jest Kongregacja do Spraw Biskupów. Podjęcie zaś definitywnej decyzji co do erekcji prałatury personalnej należy do samego Ojca Świętego. Jestem przekonany, że Ojciec Święty Jan Paweł II nie odmówi wydania takiej decyzji, jeżeli zostanie należycie przygotowana.